PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ! ABCD

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr. Piątek, 26 sierpnia 1955 roku Rok IV. Nr 203 (904)

## Konferencja atomowa była ważnym etapem w historii ludzkości

SZTOKHOLM. Wybitny fizyk szwedzki, specjalista w dziedzinie energii atomowej, Svedberg udzielił po swym powrocie z Genewy korespondentowi dziennika „Upsalanya Tidning" wywiadu.

„Znaczenie konferencji genewskiej w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej — stwierdził Svedberg — jest bardzo wielkie. Popieram pogląd, że konferencja była ważnym etapem w historii ludzkości. Wyjątkowe znaczenie energii atomowej stało się teraz dla wszystkich jasne i zrozumiałe. Jest rzeczą konieczną, aby dla wspólnej korzyści narody całego świata zjednoczyły swe wysiłki w celu pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Charakteryzując wkład uczonych radzieckich w dzieło pokojowego wykorzystania energii atomowej, fizyk szwedzki oświadczył: „Byliśmy wszyscy mocno zdumieni osiągnięciami uczonych rosyjskich. Musimy teraz stwierdzić, że uzyskali oni wielkie sukcesy w dziedzinie badań nad energią atomową".

- Pokazy zespołów artystycznych i sportowych
- Zwiedzanie Pałacu Kultury i Nauki
- Ciekawe filmy i zabawy ludowe

## Bogaty program Dożynek Centralnych

WARSZAWA. 18 września br. Warszawa gościć będzie kilkadziesiąt tysięcy przodujących chłopów z całej Polski, którzy przybędą w tym dniu na doroczne Centralne Dożynki.

Delegatami na dożynki będą wybrani na zebraniach gromadzkich chłopi, którzy potrafili osiągnąć wysokie urodzaje i przodują w dostawach dla państwa. Udział w Dożynkach Centralnych będzie nagrodą za ich całoroczną wydajną pracę, za patriotyczną postawę.

Centralne Biuro Dożynkowe przygotowuje już obecnie bogaty program tegorocznych dożynek. Uroczystości dożynkowe rozpoczną się na placu Stalina, skąd barwny korowód dożynkowy uda się na Stadion Dziesięciolecia, gdzie odbędzie się wręczenie tradycyjnych wieńców dożynkowych.

W drugiej części dożynek chłopi obejrzą na stadionie pokazy zespołów artystycznych i sportowych, które występowały w dniach otwarcia V Festiwalu i II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych.

Jak przewiduje program w godzinach popołudniowych odbędą się dla uczestników dożynek dwa specjalne widowiska artystyczne w Sali Kongresowej PKiN. Uczestnicy zwiedzą w grupach Pałac Kultury i Nauki oraz różne dzielnice stolicy. Wieczorem na estradach, na placach i w parkach zostaną urządzone liczne występy chłopskich i robotniczych zespołów artystycznych z całej Polski, pokazy filmów w kinach i na ekranach ulicznych oraz zabawy ludowe.

## Robotnicy Nantes walczą...

Rozmowy, jakie toczyły się w Nantes między delegatami pracujących a właścicielami stoczni i innych zakładów, zostały zerwane, ponieważ przedsiębiorcy nie chcieli rozpatrzyć żądania robotników podwyżki płac o 40 proc. W związku z tym 24 bm. robotnicy niemal wszystkich zakładów przemysłowych Nantes przerwali na krótki czas pracę.

Na zdjęciu: widok pochodu strajkujących.

*Jesteśmy dostatecznie silni, by utorować drogę do pokojowego zjednoczenia Niemiec*

## Nowe propozycje KPD

BERLIN. Jak podaje agencja ADN, 22 sierpnia odbyło się pod przewodnictwem Maxa Reimanna posiedzenie sekretariatu kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Po posiedzeniu opublikowano komunikat, w którym KPD uważa za konieczne:

1. Utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i przystąpienie do tego systemu Niemieckiej Republiki Federalnej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej; za mechanie wszelkich kroków w kierunku realizacji układów paryskich.

2. Położenie kresu uzbrajaniu militarystów niemieckich, by zakończyć zimną wojnę i zlikwidować jednostronne zobowiązania militarne.

(Dokończenie na 2 str.)

## Towarzysz Chruszczow gościem rumuńskich robotników

BUKARESZT. Pierwszy Sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow przebywający w Rumunii z okazji 11 rocznicy wyzwolenia kraju, zwiedził 24 sierpnia zakłady budowy traktorów i fabrykę samochodów w mieście Stalin.

W imieniu załogi zakładów budowy traktorów N. S. Chruszczowa serdecznie powitał sekretarz organizacji partyjnej I. Dicescu. — Rumuńska klasa robotnicza — oświadczył I. Dicescu — walcząc wytrwale o zbudowanie podstaw socjalizmu, umacnia przyjaźń rumuńsko-radziecką, w której widzi niezawodną gwarancję niezawisłości swego państwa, gwarancję pokoju i szczęśliwego życia.

N. S. Chruszczow przeprowadził rozmowy z robotnikami i inżynierami, którzy zapoznali Pierwszego Sekretarza KC KPZR z procesami produkcyjnymi. N. S. Chruszczow życzył robotnikom nowych sukcesów w pracy.

# Gorące dni

*GORĄCE dni. Pracy na roli i w gospodarstwie nie ubywa. Już dziś... jutro... jak najszybciej musimy zakończyć sprzęt i zwózkę zbóż, bo przewidywane jest nadejście silnych opadów deszczowych. A do straty udanych plonów dopuścić nam nie wolno. Nabierają z każdym dniem rozmachu omłoty. Orki, siew rzepaku i ozimych i wiele innych prac, z których jedna następuje na „pięty" drugiej — to kolejne zadania. O żadnej z nich nie wolno zapomnieć, wszystkie są równie ważne.*

## Wysłannicy »Głosu« meldują z terenu:

**Z dziennikarskim notesem wybraliśmy się na wędrówkę po województwie koszalińskim. Nasz szlak prowadził przez powiaty: Sławno, Słupsk, Miastko i Koszalin. Odwiedziliśmy...**

### Najpierw Pękanino...

SPOTKALIŚMY go na drodze z 8 kwintalami żyta, które wiózł do punktu skupu w Wiekowie. Była godzina 7 rano. On, tzn. Tadeusz Tomczak ze wsi Pękanino — młócił do północy razem z całą 7-osobową grupą omłotową, w której skład wchodzili m. in. Żeromski, Andrzejczyk, Miluksetis. Byleby odstawić państwu zboże jak najszybciej i przystąpić zaraz do innych pilnych gospodarskich robót. I zdążył. Na tej samej platformie, na której przywiózł snopy z pola (a trzeba tu powiedzieć, że jeden taki ładunek dał po omłotach 11 kwintali), wiózł teraz dla miasta worki z pięknym plonem.

Na drodze zatrzymał go spocony Kowalski z pobliskiego Grabowa. Kowalski też chce jak najszybciej spełnić swój obowiązek, ale po to, by mógł to zrobić musi jeszcze skosić i wymłócić owies. Tylko, że snopowiązałki z tamtejszego GOM-u „nawalają". I dlatego właśnie gonił Tomczaka, żeby z Pękanina na wypożyczono mu snopowiązałkę. Trzeba bowiem wiedzieć, że w Pękaninie, gdzie Tomczak jest pełnomocnikiem GOM, są trzy maszyny, które dzięki troskliwej opiece gospodarzy są ciągle „na chodzie". Tomczak pomyślał, obliczył, i powiada:

„Dobra! „Galopem" wrócę z Wiekowa, a ty przyjeżdżaj rowerem. Snopowiązałkę damy wam na dwa dni". Po odejściu Kowalskiego zwraca się do nas mówiąc: „Widzicie, w Grabowie ludzie o snopowiązałki nie dbają. I z samego GOM-u maszyny nie przychodzą jak należy. U nas ze snopowiązałkami było i jest na razie nieźle. Gorzej za to z młocarniami. Ciągle się psują. I co najgorsze, że brak jest małych pasków. Duże to są, bo każde gospodarstwo ma je do śrutownika. U kogo te raz młócimy? U Żurawskiego!..."

### ...następnie Malechowo

PRZED warsztatem GOM-owskim w Malechowie stoją trzy młocarnie. Trzy potrzebne maszyny czekają na remont. A wiecie, jak się je remontuje? — Nowy, bo pracujący dopiero od 20 lipca, kierownik GOM-u, Wojciech Bąk miał stary barak. Teraz, żeby mieć materiał na remont młocarni, ludzie rozbierają ten barak i tymi „zdrowymi" deskami latają młocarniane braki.

Czy w ten sposób doprowadzone do porządku maszyny będą pracować? Kiedyśmy byli w malechowskim GOM-ie, właśnie zabierał do siebie młocarnię Stefan Onyszkin. I nie tylko dla siebie. Z młocarni będą korzystać m. in. również Żak, Saja i inni. Onyszkin ogląda maszynę i patrząc na pracowników GOM-u, mówi: „Tylko czy będzie młócić, bo w zeszłym roku nie młóciła". GOM-owcy powiadają, że tak. Zobaczymy.

Nowy kierownik, gdy przybył tu, zastał niemały bałagan. Ani jedna żniwiarka, ani jedna snopowiązałka nie była gotowa. Nadrobiono jednak sporo, żniwa przeszły na ogół sprawnie. Gorzej jest z omłotami. O młocarniach już mówiliśmy. Teraz parę słów o motorach. Np. w Karwicach wielu gospodarzy nie ma prądu, potrzebny jest motor spalinowy. GOM w Sławnie obiecywał, że dostarczy motor, ale jak do dziś poprzestał tylko na obiecankach. A przecież w PGR Karwice jest wysłużony traktor: czy nie można go zużytkować?

Pamiętajcie o omłotach, towarzysze z zespołu GOM Sławno!

Opuszczając GOM Malechowo, pytamy o przygotowania do jesiennej akcji siewnej. Owszem, siewniki są, nawet 22. Tylko z tych 22 siewników zaledwie 8 zdatnych jest na razie do użytku, reszta znajduje się w opłakanym stanie. A przecież siewy tuż, tuż.

### W Kiełczygłówkach zakiszono 60 ton zielonek

INFORMACJE z pobytu w Kiełczygłówkach zaczniemy od cyfr:

Skoszono i sprzątnięto 150 ha żyta oraz 35 ha jęczmienia. Skoszono 30 ha pszenicy — zwieziono ją z 15 ha. Owies, który skoszono na 43 ha, zwieziono tylko z 7 ha. Nie odstawiono jednak państwu dotychczas ani jednego kwintala zboża. Przecież stanęły do pomocy ekipy z miast, pomaga wojsko!

Tyle jeśli chodzi o złą stronę gospodarstwa. A dobre strony? Oto one: podorywki dokonano na 100 ha, 26 bm. zakończono siew rzepaku, 50 ha już zaorano pod jesienny siew, nawozy — superfosfat i sól rozsiane, obornik pod buraki już na polu. I jeszcze ważna rzecz: w PGR Kiełczygłówki kierownictwo gospodarstwa przygotowało już 60 ton kiszonki: jeden silos — wyki ozimej, a drugi mieszanki. Trzeci silos czeka na buraczane liście...

Tylko żeby zboże odstawiono państwu jak najszybciej...

(Dokończenie na 2 str.)

## Przyspieszyć tempo dostaw zboża

**Wykonanie sierpniowego planu dostaw zboża w poszczególnych powiatach naszego województwa na dzień 24 bm. wyglądało następująco:**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Złotów | – | 55,5 proc. planu sierpniowego |
| 2. Człuchów | – | 37,3 „ „ „ |
| 3. Białogard | – | 37,1 „ „ „ |
| 4. Bytów | – | 30,1 „ „ „ |
| 5. Drawsko | – | 29,2 „ „ „ |
| 6. Wałcz | – | 27,5 „ „ „ |
| 7. Świdwin | – | 21,1 „ „ „ |
| 8. Słupsk | – | 18,2 „ „ „ |
| 9. Kołobrzeg | – | 16,4 „ „ „ |
| 10. Miastko | – | 16,3 „ „ „ |
| 11. Szczecinek | – | 16,1 „ „ „ |
| 12. Koszalin | – | 12,4 „ „ „ |
| 13. Sławno | – | 8,6 „ „ „ |

**Jakie wnioski płyną z powyższej tabeli? Mamy już za sobą ponad 3/4 miesiąca i proporcjonalnie wysokie powinno być wykonanie planu miesięcznego w poszczególnych powiatach. Tymczasem, jak wskazuje tabelka, zajmujący pierwsze miejsce powiat złotowski legitymuje się wykonaniem zaledwie 55,5 proc. planu. A w pozostałych powiatach? – Znacznie gorzej.**

**Jakie są przyczyny tego niezadowalającego stanu rzeczy? Czy niedostateczny przebieg dostaw spowodowany jest warunkami obiektywnymi? Nie! W południowych i środkowych powiatach: złotowskim, wałeckim, człuchowskim, szczecineckim, drawskim, sprzęt zbóż w zasadzie jest na ukończeniu, podobnie kończą zwózkę pozostałe powiaty. Warunki atmosferyczne sprzyjają organizacji szybkich i sprawnych omłotów i dostaw. Plony zbóż są wysokie. Niedostateczny przebieg dostaw, to skutek samouspokojenia naszego aktywu, skutek panującej tu i ówdzie „teoryjki", że „skoro są wysokie plony, to nie będzie kłopotu z dostawami". Stąd brak troski o sprawną organizację omłotów, stąd fakt, że w zasadzie ogromna większość środków omłotowych nie jest wykorzystywana, a do nader rzadkich wyjątków należą wsie, w których dokonywano by omłotów w nocy.**

**Do końca miesiąca pozostaje nam kilka dni. Aby nadrobić poważne zaległości trzeba co rychlej zerwać ze szkodliwym samouspokojeniem aktywu, które szczególnie zaznaczyło się w takich powiatach jak szczecinecki, drawski, wałecki, bytowski, miastecki, koszaliński, sławneński. Czas nasilić pracę masowo-polityczną, częściej organizować zbiorowe dostawy, zwalczać spekulacyjne tendencje i złośliwe uchylanie się od dostaw.**

**Czas najwyższy również zająć się rzetelnie organizacją omłotów. Żadna maszyna omłotowa nie powinna stać bezczynnie. Organizacja omłotów w nocy powinna być jedną z głównych trosk aktywu rad narodowych.**

**Nie jest jeszcze dobrze z realizacją obowiązkowych dostaw przez członków partii na wsi i radnych rad narodowych. Od nich domagamy się przodownictwa w dostawach, oni powinni dawać przykład i mobilizować do pełnego, terminowego wykonania planowych dostaw całą wieś.**

## Kołobrzeska »Barka« wykonała roczny plan odłowu śledzia

**Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Barka" w Kołobrzegu wykonało już w dniu 21 bm. miesięczny plan połowowy w 101,2 proc. jednocześnie realizując roczny plan odłowu śledzia w 103,1 proc.**

**Do uzyskania tego sukcesu przyczyniły się szczególnie załogi kutrów:**

**„Koł—44" — szypra Stefana Szymańskiego**
**„Koł—43" — szypra Franciszka Sobka**
**„Koł—48" — szypra Stanisława Czajki**
**„Koł—45" — szypra Stefana Erbela**
**„Koł—46" — szypra Antoniego Flajszera**
**„Koł—47" — szypra Mieczysława Sawickiego**

**Załoga „Koł—47" — to młodzi ZMP-owcy, którzy wyróżnili się ponadto w realizacji zobowiązań podejmowanych na cześć V Światowego Festiwalu.**

**(jz)**

# Gorące dni

(Dokończenie z 1 str.)

## Dobrzy gospodarze pamiętają o wszystkim

TRUDNO trafić do Grąsina. Jedzie się tam wyboistymi, polnymi drogami. Warto jednak zajechać.

Powiemy krótko, że spółdzielcy z Grąsina w powiecie słupskim mądrze gospodarzą. Pamiętają o wszystkich pilnych robotach gospodarskich, których teraz nie brak.

Żyto mają wykoszone. I to jakie żyto — elita. Sypnie jakieś 18 q z ha. Pszenica, też jest niegorsza. W ogóle spółdzielcy nastawili się na gospodarkę nasienną — sieją elity i superelity. Sieją dużo motylkowych i strączkowych (peluszka, wyka, koniczyna). Przynosi to ładny dochód. A że wymaga trochę więcej pracy — z tym nie ma kłopotu. W Grąsinie nikt od roboty nie stroni. Wprawdzie spółdzielnia liczy tylko 28 członków, ale na liście, na której zaznacza się przepracowane dniówki, figuruje aż 87 osób. Tak, tyle. Do pracy w polu wychodzi bowiem po kilka osób z każdej rodziny. Spółdzielcy znaleźli nawet czas, by pomóc w żniwach sąsiedniemu PGR Jezierzyce.

Tak więc ludzie w spółdzielni nie zawodzą. Dodajmy jeszcze do tego dobrą pracę brygady traktorowej POM a uzyskamy wyjaśnienie tak znacznych postępów w pracach polowych.

Spółdzielcy wykonali 40 ha podorywek, na 7 ha zasiali mieszankę na poplony, a na 2 ha rzepak ozimy. Trwające obecnie prace w spółdzielni, to koszenie owsa i stertowanie koniczyny.

A omłoty? Z tym, niestety, nie jest dobrze, zresztą nie z winy spółdzielców. Nie otrzymali oni młocarni z POM, a wypożyczoną z PGR po wymłóceniu paru wozów grochu, musieli zaraz oddać. Właściwie liczą tylko na młocarnię PGR-owską. Ale kiedy ją otrzymają — nie wiadomo. Młocarnia ta bowiem pozostaje jeszcze w kapitalnym remoncie. Jak zapewnić młocarnię dla spółdzielców z Grąsina, o tym chyba powinno pomyśleć kierownictwo POM.

Spółdzielcy z Grąsina zasadzili w tym roku kukurydzę. Ich 1,30 - ha plantacja jest najlepszą odpowiedzią dla tych wszystkich, którzy twierdzą, że u nas kukurydza się nie uda. Przygotowują już spółdzielcy silosy, które zapełnią kukurydzą i innymi kiszonkami. W ten sposób chociaż nie posiadają łąk, zapewnią paszę na okres zimowy dla bydła.

## Nie zwlekać z pobieraniem nawozów

WSŁAWNIE nawozy na akcję jesienno-siewną są. Nawet jest ich więcej niż w roku ubiegłym. Tylko, że... Właśnie to „że". Rozprowadzanie nawozów przebiega zbyt wolno (do 23 bm. sprzedano ich 24,6 proc.). Chłopi indywidualni licznie i chętnie zakupują nawozy, natomiast nie można powiedzieć tego o spółdzielniach produkcyjnych. Dotychczas niewiele spółdzielń pobrało nawozy, mimo iż termin upłynął już 25 bm.

Rozumiemy spółdzielców, że trudno w tych gorących żniwnych dniach, gdy pilna robota czeka w polu, jechać specjalnie po nawozy. Ale przecież można inaczej to załatwić, tak jak zrobiły już niektóre spółdzielnie. Po prostu na tych samych wozach, na których przywieźli zboże dla państwa zabrali nawozy.

## Miastecki POM kończy koszenie zbóż

MIASTECKI POM kończy koszenie zbóż. W 25 obsługiwanych przez POM spółdzielniach produkcyjnych dotychczas wykoszono 90 proc. kłosowych. Dziś... jutro... koszenie zostanie zakończone. Wykonano także 300 ha podorywek.

Nasi informatorzy — dyr. POM Marian Wieczorek, st. agronom Julian Kulczyński i st. mechanik Stanisław Oczkowski, nie mieli łatwej roboty. Wszyscy w POM-ie pracują dopiero od niedawna. Kiepskie remonty i w wyniku ich częste „nawalanie" maszyn w pagórkowatym terenie, niezdyscyplinowana załoga — to były główne trudności, wynikłe z winy poprzedniego kierownictwa. Chociaż nie można twierdzić, że wszystko jest już dobrze, daje się zauważyć jednak dużą poprawę. Dowodem tego jest sprawne na ogół przeprowadzenie żniw.

Żniwa wprawdzie kończą się, ale pracy nie ubywa. Niedługo rozpoczną się orki i siewy jesienne. Jak POM przygotował się do tych zadań?

Podstawowy kłopot, to brak odpowiedniej ilości pługów, szczególnie dla „Ursusów". Dlatego orki będą mogły wykonywać tylko „Zetory". Będą one pracowały na dwie zmiany. Ale czy zdołają obrobić zaplanowany areał?

W miasteckim POM-ie brak pługów, ale za to bron ciężkich jest nadmiar. Leżą nieużyteczne już od trzech lat i nikt nie troszczy się, by je przekazać tam, gdzie są potrzebne.

W usunięciu tych braków niewątpliwie dopomoże Woj. Zarz. POM. Dyrekcja POM w Miastku ma też pretensje do swoich zwierzchnich władz w Koszalinie. Chodzi o szkolenie fachowców. W zimie zorganizowano kurs dla obsługujących wyrywaczki do lnu. Nie wyszkolono ich najlepiej, nawet nie pokazano w praktyce jak pracuje wyrywaczka. W rezultacie, niedoszkolona obsługa nie bardzo sobie radzi i dotychczas zebrano dopiero len z 10 ha. A lnu do wyrwania zostało jeszcze dużo. Podobnie wygląda sprawa z przeszkoleniem obsługi suszarni. Kurs trwał aż... dwa dni i jego uczestnicy wyszli niewiele mądrzejsi. Na przyszłość wyłania się więc prosty wniosek: szkolić lepiej.

**(J. M. i J. P.)**

# W Helsinkach rozpoczęła się sesja Unii Międzyparlamentarnej

HELSINKI. W Helsinkach rozpoczęła się 25 bm. 44 sesja Unii Międzyparlamentarnej z udziałem delegatów grup parlamentarnych 44 krajów. W obradach bierze udział wielu wybitnych parlamentarzystów ze wszystkich kontynentów. Doniosłym wydarzeniem obecnej sesji jest ukonstytuowanie się nowych grup narodowych w parlamentach, które dotychczas z Unią nie współpracowały. Nowopowołane grupy bardzo poważnie podnoszą międzynarodowe znaczenie Unii. Wśród nowych grup jest reprezentacja Związku Radzieckiego.

Obrady otworzył przewodniczący Unii, Stansgate. Przemówienie powitalne wygłosił prezydent Finlandii, Paasikiwi.

W obradach bierze udział delegacja polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, w skład której wchodzą posłowie: Oskar Lange (przewodniczący), Wanda Gościmińska, Konstanty Lubieński, Wacław Schayer, Jan Karol Wende i Stefan Żółkiewski.

W pierwszym dniu obrad rozwinęła się debata ogólna nad sprawozdaniem sekretarza generalnego Unii, poświęconym obecnej sytuacji międzynarodowej. W przemówieniach delegatów z kilkunastu krajów, którzy zabierali głos w pierwszym dniu obrad, znalazło wyraz zrozumienie nowej atmosfery stworzonej przez konferencję genewską i przekonanie światowej opinii publicznej o możliwościach i konieczności rozwiązywania wszystkich spraw spornych drogą rokowań.

## Adenauer musi zająć w Moskwie stanowisko zgodne z wolą całego narodu – *pisze prasa NRF*

BERLIN. Podróż kanclerza Adenauera do Moskwy wciąż jest żywo komentowana przez prasę zachodnio-niemiecką. Komentarze te sprowadzają się zasadniczo do twierdzenia, że podczas rokowań w Moskwie Adenauer będzie miał trudne zadanie, albowiem poglądy rządu bońskiego i rządu radzieckiego na problem niemiecki zbyt się różnią.

Socjaldemokratyczny dziennik „Vorwaerts" wypowiada się za zaniechaniem polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich i stworzeniem warunków dla zjednoczenia kraju.

Organ Niemieckiej Partii Rzeszy — „Reichsruf" sprzeciwia się temu, by rząd zachodnio-niemiecki wysuwał warunki wstępne rokowań w Moskwie. **„Sytuacja Republiki Federalnej — pisze dziennik — nie jest taka, by stawiać warunki, tym bardziej, że rząd federalny nic nie uczynił ze swej strony, aby nawiązać kontakty z Moskwą. Jeżeli kanclerz istotnie pragnie rozmawiać z ZSRR o zjednoczeniu, zrobiłby on rozsądniej, gdyby nie stawiał warunków oraz gdyby dał do zrozumienia, że gotów jest zrewidować swą politykę zagraniczną".**

Dziennik „Westdeutsches Tageblatt" domaga się zmiany bońskiej polityki zagranicznej ze względu na zapowiedziane rokowania w Moskwie. Dziennik podkreśla, że kontynuując dotychczasową politykę zagraniczną, zwłaszcza polityke realizacji układów paryskich, nie osiągnie się sukcesów w rokowaniach.

**„Aby zadośćuczynić wymogom ZSRR w sprawie bezpieczeństwa — pisze dziennik — trzeba zmienić dotychczasowy kurs polityki zagranicznej tak, aby w Moskwie podczas rokowań z Adenauerem reprezentowana była wola całego naszego narodu".**

„Fuldauer Volkszeitung" oświadcza, że zapowiedziana wizyta Adenauera w Moskwie, stwarza możliwość zjednoczenia. Jednakże — podkreśla dziennik — realizacji tej możliwości stoją na przeszkodzie układy paryskie.

# Napięta sytuacja w Algerze i Maroku

PARYŻ. Jak podaje agencja France Presse, informacje o sytuacji w Maroku są bardzo szczupłe. Cytując komunikat dowództwa wojsk francuskich w Maroku agencja stwierdza, że oddziały francuskie prowadziły działania bojowe w okolicach Kenifry, Moulay Bouazza i Aghemous oraz na północny wschód od Qued Zem.

Agencja podkreśla, że w całym Maroku atmosfera jest nadal napięta. W Marakeszu oddziały wojsk i żandarmerii patrolują dzielnice arabskie, przy czym co pewien czas dochodzi do zbrojnych starć. Wszystkie sklepy w tych dzielnicach są zamknięte. Sytuacja żywnościowa w mieście jest bardzo ciężka. W nocy ze środy na czwartek wybuchło na peryferiach miasta szereg pożarów.

O potyczkach między wojskiem a powstańcami donoszą z okolic Rabatu. W Medina i Port Lyautey wszystkie sklepy są zamknięte.

W Casablance panował względny spokój.

Charakteryzując sytuację w Algerze agencja stwierdza, że trwają tam aresztowania, zamachy i krwawe starcia. W Lanacy w departamencie Constantine francuskie oddziały wojskowe zabiły 25 powstańców algerskich. Trwają potyczki z oddziałami powstańczymi w pobliżu Milia. Komunikat podaje, że powstańcy „ponieśli duże straty". Na przedmieściu Constantine — Lamy doszło do starcia między żandarmerią a oddziałem powstańczym. Po obu stronach są zabici. Potyczki miały miejsce w okolicach Fakroun, Meskiana, Douar Bourzelle, Douar Bouakhal i in.

* * *

PARYŻ. Oficjalny dziennik ustaw rządu francuskiego opublikował 25 bm. dekret ministra obrony narodowej o powołaniu pod broń roczników zdemobilizowanych w 1952 i 1953 roku.

* * *

LONDYN. Korespondent agencji Reutera donosi z Rabatu (Maroko), że gen. Leblanc, szef francuskiej służby bezpieczeństwa w Maroku podał się do dymisji.

Czwartkowa poranna prasa francuska twierdzi uporczywie, że dymisja rezydenta generalnego Francji w Maroku, Grandvala, jest przesądzona.

* * *

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Bagdadu, że 25 bm. rząd Iraku postanowił wyasygnować 250 tys. dinarów (około 800 tys. dolarów) „na pomoc dla Arabów walczących w Maroku przeciwko panowaniu francuskiemu i imperializmowi".

## Walka włoskich mas pracujących

RZYM. W państwowych zakładach hutniczych „Ilva" w Bagnoli (prowincja Neapol) strajkuje 3 700 robotników, domagających się wypłaty przysługujących im dodatków oraz respektowania praw związkowych. W prowincji Rieti trwa od 6 dni strajk rolników — dzierżawców. Wybuchł on na tle nieporozumień z obszarnikami o dostawy buraków do cukrowni.

## Naród koreański zdecydowany jest wywalczyć pokojowe zjednoczenie kraju — głosi rezolucja Jednolitego Frontu

PHENIAN. Uczestnicy posiedzenia KC Jednolitego Demokratycznego Patriotycznego Frontu Korei, które odbyło się 24 sierpnia w Phenianie, uchwalili rezolucję w sprawie pokojowego zjednoczenia kraju.

Sztuczny podział kraju — stwierdza rezolucja — przynosi całemu narodowi koreańskiemu, a zwłaszcza ludności Korei południowej wielką szkodę. Naród koreański zdecydowany jest położyć kres tej nienormalnej sytuacji i wywalczyć pokojowe zjednoczenie kraju.

Propozycje marszałka Kim Ir Sena, wysunięte w jego referacie poświęconym 10 rocznicy wyzwolenia Korei wskazują najrozsądniejszą drogę realizacji tego celu.

KC Jednolitego Demokratycznego Patriotycznego Frontu Korei gorąco popiera i aprobuje propozycje marszałka Kim Ir Sena i wzywa członków wszystkich partii i organizacji społecznych oraz wszystkie warstwy ludności kraju do aktywnej walki o realizację tych propozycji.

## Dziennikarze radzieccy zaproszeni do Jugosławii

MOSKWA. Na zaproszenie Wydziału Prasowego radzieckiego MSZ przebywała w Związku Radzieckim niedawno grupa dziennikarzy jugosłowiańskich. W tych dniach Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR otrzymał list od Związku Dziennikarzy Jugosłowiańskich z podziękowaniem za serdeczne przyjęcie okazane delegacji w czasie pobytu w Kraju Rad. Związek zaprasza kolegów radzieckich do Jugosławii.

Wkrótce grupa dziennikarzy radzieckich uda się do Jugosławii.

## Przemówienie Eisenhowera w Filadelfii

NOWY JORK. Na dorocznym zebraniu prawników w Filadelfii prezydent Eisenhower wygłosił przemówienie, w którym ocenił rezultaty konferencji genewskiej i przedstawił niektóre problemy amerykańskiej polityki zagranicznej.

„Konferencja genewska — oświadczył prezydent Eisenhower — umożliwia posunięcie naprzód sprawy ustanowienia pokoju opartego na sprawiedliwości i bezpieczeństwie".

„Czy możemy osiągnąć tego rodzaju pokój? Uważam, że możemy" — stwierdził mówca.

„Podział Niemiec — zaznaczył dalej prezydent Eisenhower — nie może być uzasadniony argumentami, w których mowa o granicach, języku lub pochodzeniu narodowym".

Następnie mówca wyraził pogląd, że ustrój demokracji ludowej w krajach Europy wschodniej „nie może być usprawiedliwiony względami bezpieczeństwa".

Nawiązując do swych poprzednich wystąpień, w których wspomniał o „dywersyjnej" działalności komunistycznej, prezydent Eisenhower wypowiedział się przeciwko temu, „by międzynarodowa polityczna maszyna operowała w granicach suwerennych państw"...

W zakończeniu swego przemówienia Eisenhower oświadczył, że należy szybko doprowadzić do wzajemnego zrozumienia rozmaitych punktów widzenia.

## Nowe propozycje KPD

(Dokończenie z 1 str.)

3. Wycofanie z Niemiec zachodnich wszelkich rodzajów broni atomowej.

4. Natychmiastowe zaprzestanie procesu przeciwko KPD.

5. Swobodna działalność dla wszystkich organizacji dążących do zakończenia zimnej wojny i porozumienia między Niemcami.

6. Wydanie amnestii dla wszystkich patriotów, którzy skazani zostali za walkę o pokój i demokratyczną jedność Niemiec, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

7. Zaprzestanie działalności propagandowej i sabotażowej przeciwko NRD.

8. Rozwiązanie wszystkich organizacji faszystowskich i militarystycznych, zakaz propagandy faszystowskiej i militarnej.

9. Rokowania między niemieckimi organizacjami robotniczymi, między zachodnioniemieckimi związkami zawodowymi i Zjednoczeniem Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych, Socjaldemokratyczną Partią Niemiec, Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności i Komunistyczną Partią Niemiec w sprawie ukształtowania przyszłych demokratycznych Niemiec i w sprawie podjęcia środków koniecznych do zbliżenia między NRF i NRD.

10. Podjęcie wspólnych parlamentarnych i pozaparlamentarnych kroków w celu wzmocnienia pozycji klasy robotniczej w całych Niemczech w interesie pokojowego i demokratycznego zjednoczenia.

11. Udział przedstawicieli niemieckich z NRF i NRD w zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie.

12. Rokowania między rządami i parlamentami NRF i NRD w sprawie zbliżenia obu państw niemieckich, polepszenia stosunków gospodarczych i kulturalnych oraz opracowania ogólno-niemieckiego stanowiska na konferencję ministrów spraw zagranicznych.

KPD występuje od dawna — czytamy dalej w komunikacie — za głęboką przyjaźnią między narodem niemieckim a narodami Związku Radzieckiego. Dlatego też w interesie społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, KPD domaga się, aby delegacja rządowa pod kierownictwem Adenauera prowadziła w Moskwie rokowania w duchu międzynarodowego odprężenia i położenia kresu zimnej wojnie, by doprowadzić do normalizacji stosunków dyplomatycznych, gospodarczych i kulturalnych Niemieckiej Republiki Federalnej ze Związkiem Radzieckim.

Sekretariat kierownictwa KPD wzywa wszystkich patriotów niemieckich do walki o urzeczywistnienie tych postulatów. Zjednoczeni, jesteśmy dostatecznie silni — stwierdza komunikat — by utorować drogę do bezpieczeństwa, porozumienia oraz pokojowego i demokratycznego zjednoczenia Niemiec. Obecnie naród nasz musi dopilnować swego prawa i spełnić swój obowiązek. Obecnie Niemcy muszą rokować ze sobą. Pokojowe zjednoczenie Niemiec jest przede wszystkim sprawą samych Niemców.

KPD stwierdza, że większość społeczeństwa w Niemczech zachodnich jest przeciwko obecnej polityce rządu bońskiego i może doprowadzić do gruntownej zmiany tej polityki. Jedność działania klasy robotniczej jest decydującą siłą — podkreśla dalej komunikat — która może doprowadzić do zlikwidowania militaryzmu i utworzenia demokratycznych stosunków w Niemczech zachodnich, do zbliżenia między NRF i NRD oraz do demokratycznego ukształtowania przyszłych Niemiec.

## Historia ukryta na dnie morza

**LONDYN. Jak donosi prasa z Aten, grupa nurków odnalazła szczątki 119 greckich okrętów wojennych zatopionych podczas jednej z największych w historii starożytnej bitew morskich w zatoce pod Syrakuzami w 413 roku przed naszą erą.**

**Dyrektor muzeum historycznego w Syrakuzach prof. Brea oświadczył, iż nie ulega wątpliwości, że znalezione w zatoce szczątki są pozostałością po okrętach greckich zatopionych w czasie oblężenia Syrakuz. Dalsze poszukiwania prowadzane są przez marynarkę włoską.**

## Z powiatowych narad aktywu partyjnego

# Dyskutujemy nad problemami IV PLENUM KC PZPR

## Nowe zadania wymagają nowych metod pracy

Dotychczasowe metody kierowania naszą gospodarką rolną nie zawsze zapewniały pełną realizację stojących przed rolnictwem zadań. Dlatego też obecnie, zapoznając się z materiałami IV Plenum KC w sprawie wytycznych do przyszłego, 5-letniego planu rozwoju rolnictwa, aktyw partyjny naszego województwa krytycznie ocenia wiele dotychczasowych metod kierowania rolnictwem, wysuwając projekty zmian i usprawnień zapewniających naszemu rolnictwu lepszą niż dotąd pomoc i kierownictwo.

Takie właśnie krytyczne spojrzenie cechowało m. in. powiatową naradę aktywu w Sławnie. I tak np. agronom POM Sławno tow. Ławczuk mówiąc o pracy służby agrotechnicznej w terenie stwierdził, iż brak ściślejszej koordynacji pracy między służbą agrotechniczną POM, a Powiatowego Zarządu Rolnictwa jest bardzo poważnym niedostatkiem. Tow. Ławczuk przytaczał przykłady, gdy do jednej i tej samej spółdzielni zjeżdżali kolejno agronomowie POM i Zarządu Rolnictwa, podczas gdy w innych, całymi tygodniami nie było nikogo, gdyż jedni li czyli na drugich, a w konsekwencji nie jechał tam nikt.

Wnioski tow. Ławczuka były następujące: trzeba zastanowić się nad formą ścisłej koordynacji, a nawet organicznego połączenia aparatu agrotechnicznego POM i Zarządu Rolnictwa. Pozwoli to lepiej gospodarować tak potrzebną w terenie kadrą specjalistów rolnictwa.

Zresztą sprawa koordynacji i współpracy na odcinku rolnictwa poszczególnych działów i pionów gospodarczych powracała na naradzie wielokrotnie.

Zwrócono np. uwagę na brak powiązania między aparatem kontraktacji roślin, a służbą agrotechniczną, która ustalając planowy zasiew, winna uczestniczyć przy ustalaniu zobowiązań kontraktacyjnych. Trafną wydaje się wobec tego myśl powierzenia jednemu człowiekowi należącemu do aparatu agrotechnicznego POM i współpracującemu ściśle ze wszystkimi agronomami spraw kontraktacji.

Potrzebna wydaje się również ściślejsza współpraca aparatu finansowego ze służbą rolną w dziedzinie rozliczeń spółdzielń produkcyjnych, co pozwoliłoby na systematyczne informowanie członków o stanie finansowym ich spółdzielń. Spowodowałoby to zwiększenie zainteresowania szerokich rzesz spółdzielców stanem ich gospodarki.

Omawiając braki i niedociągnięcia w dotychczasowej pracy GOM-ów, dyrektor POM Sławno, tow. Półtorak, wskazał, iż wynika to przede wszystkim z ich słabości. W obecnym stanie GOM-y nie mają właściwie w pełni odpowiedzialnego gospodarza. Nie interesują się nimi należycie prezydia GRN, i są zbyt luźno związane z POM-em. Toteż, pozbawione należytej pomocy technicznej, opieki i kontroli organizacyjnej GOM-y, nie spełniają przeważnie swych zadań tak, jak należałoby.

Takie wnioski jak np. projekt stworzenia grupy roboczej, przeprowadzającej remonty zagród chłopskich, plan zagospodarowania odłogów w okolicy Polanowa przez PGR i inne — zasługują na pewno na głębszą analizę i poparcie.

A wszystkie one świadczą dobitnie, iż dyskusja nad wysuniętymi przez IV Plenum KC wytycznymi do planu 5-letniego, wyzwalając nowe zasoby twórczej inicjatywy członków partii i bezpartyjnych przyczynia się do wszechstronnego ulepszenia form i metod naszej dotychczasowej pracy.

(lg)

## Wzrost produkcji rolnej – sprawą robotników – sprawą nas wszystkich

Jakkolwiek IV Plenum KC poświęcone było sprawom 5-letniego planu rozwoju produkcji rolnej, to jednak nie oznacza to ograniczenie zasięgu zainteresowania się tymi sprawami do kręgu ludzi pracujących w rolnictwie.

Dyskusja nad tymi sprawami toczyć się będzie zarówno na wsi jak i w mieście, wśród rolników i agronomów jak i wśród robotników. O tym, że sprawy te obchodzą żywo naszą klasę robotniczą pokazała wyraźnie narada aktywu miejskiego w Koszalinie. Wystarczyło wysłuchać kilku choćby wystąpień w dyskusji.

Tak np. tow. Sławiński stwierdził, że główny nacisk należy położyć na wzmocnienie agitacji politycznej, na nawiązanie ściślejszej łączności między podstawowymi organizacjami partyjnymi, organizacją ZMP-owską wsi i miasta, udzielając również wydajnej pomocy w różnego rodzaju akcjach związanych z nasileniem prac na roli. To z pewnością przyczyni się do usunięcia wielu dotychczasowych braków i niedociągnięć.

Na ważne zagadnienia zwrócił uwagę sekretarz organizacji partyjnej przy Prezydium Woj. MRN, wskazując np. na konieczność bezzwłocznego przeniesienia wykwalifikowanych pracowników rolnictwa z aparatu administracyjnego miast na wieś, pracowników, którzy dzięki posiadanej wiedzy fachowej będą mogli skutecznie kierować pracą PGR i pomagać spółdzielniom produkcyjnym.

Przewodniczący Prezydium MRN w Koszalinie, tow. Gryz mówił o tym, że robotnicy przyjdą z dużą pomocą rolnikom, jeśli będą wykonywać swe zadania produkcyjne, jeśli zakłady przemysłu terenowego wytwarzać będą artykuły gospodarcze, których brak dotkliwie odczuwają mieszkańcy wsi.

O pomocy robotników dla wsi mówiono zresztą najwięcej. Jest to fakt niewątpliwie pozytywny, świadczący, że robotnicy rozumieją ciążący na nich obowiązek udzielania wsi stałej pomocy w walce o podniesienie produkcji rolnej, o jej przebudowę społeczną i gospodarczą. Ale jest zjawiskiem niebezpiecznym, że przeważnie ograniczono się do sprawy działalności ekip łączności miasta ze wsią i to działalności przeważnie produkcyjnej, a więc udzielania pomocy w pracach polowych, naprawy sprzętu — nie dostrzegając całego bogactwa innych form oddziaływania klasy robotniczej na chłopstwo pracujące.

Na naradzie nie zastanawiano się nad takimi problemami jak np. zorganizowanie pracy politycznej z robotnikami pracującymi w mieście, a mieszkającymi na wsi, nad problemem usprawnienia pomocy i współpracy między zakładami, a pod opiecznymi spółdzielniami czy gromadami.

W szeregu wypowiedzi dało się odczuć, że towarzysze z miasta nie widzą jeszcze konkretnych form pracy ze spółdzielniami produkcyjnymi, którymi się opiekują, nie zawsze znają ich bolączki i trudności. Dlatego nie czują się w pełni odpowiedzialni za wykonanie tych zadań.

Na sprawy te trzeba będzie mocno zwrócić uwagę w dalszej dyskusji. Bo przecież dyskusja rozwijać się musi dalej nie tylko w organizacjach wiejskich, ale również w środowiskach robotniczych naszego województwa. Sprawa IV Plenum, sprawa przygotowania wielkiego planu podniesienia produkcji rolnej, to również sprawa robotników, najistotniejsza sprawa nas wszystkich.

(g)

## Bez znajomości uchwał nie ma twórczej dyskusji

Zaczęło się od tego, że partyjny i gospodarczy aktyw powiatu Wałcz nie zapoznał się jeszcze z materiałami IV Plenum KC. A nawet wśród aparatu KP panowało wiele niezrozumienia w sprawie zadań, jakie postawiło przed rolnictwem IV Plenum KC. Stąd też dyskusja na naradzie poświęconej omówieniu tych zadań obracała się w kręgu marginesowych zagadnień, o których mówiono w taki sam sposób nie raz i nie dziesięć razy. „Nic nowego pod słońcem" — tak można by określić dyskusję uczestników narady.

Problemy rozwoju rolnictwa dyskutuje się w powiecie wałeckim nie od dzisiaj i co najważniejsze, wiele w tej dziedzinie zrobiono. W okresie, który dzieli nas od II Zjazdu partii, wzrost pogłowia bydła, trzody chlewnej i owiec przekroczył zaplanowane wskaźniki. Ale w tym samym czasie nastąpił np. spadek urodzaju czterech podstawowych zbóż w niektórych PGR-ach. Dla przykładu w PGR Marcinkowice przeciętny plon z hektara obniżył się w roku 1954 o 4,5 kwintala w porównaniu do roku 1953.

Dane te dowodzą zarówno wielkich możliwości rozwojowych wałeckiej gospodarki rolnej jak i poważnych zaniedbań w kierowaniu tą gospodarką.

Narada aktywu miała zapoczątkować ogólnopowiatową dyskusję nad sposobem realizacji nowych, poważniejszych niż dotychczas zadań w rolnictwie na okres najbliższych 5 lat. Należało oczekiwać, że partyjni i gospodarczy działacze powiatu, nakreślą perspektywy wałeckiej wsi, sformułują zadania wytyczone przez IV Plenum KC w odniesieniu do swego terenu. Brak znajomości uchwał Plenum przekreślił dorobek narady, która zamieniła się w wymianę zdań o wszystkim, prócz sprawy najważniejszej, sprawy środków przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej i hodowlanej.

Nie nakreślił kierunku i metod pracy również i referat. Zostały w nim ukazane zasadnicze problemy IV Plenum „w ogóle", w sposób teoretyczny, oderwany od konkretnej sytuacji w powiecie.

Mówiło się np. o prostych formach kooperacji: „...wiele takich spółdzielń chłopskich istnieje i działa, jednak dotychczas zwracaliśmy na nie mało uwagi...". Nasuwają się proste pytania: gdzie i jak działają takie „spółdzielnie"? Kto i dlaczego nie udziela im pomocy? Chodzi przecież o przełamanie wśród aktywu niezrozumienia roli prostych form kooperacji. A nie dokona się tego w oderwaniu od żywych, już istniejących doświadczeń terenu.

Wprawdzie w późniejszej dyskusji sekretarz KP przytoczył przykład zespołowego działania kilku chłopów indywidualnych we wsi Piecnik. Ale referat, pozbawiony przykładów codziennej pracy wsi, nie mógł stać się podstawą twórczej wymiany doświadczeń aktywu.

Kierownictwo KP — przyznał to sekretarz KP tow. Barbarowicz — popełniło poważny błąd, ograniczając przygotowanie narady do rozesłania zawiadomień o jej celu i terminie. Nikt natomiast nie zatroszczył się o zapoznanie zaproszonych na naradę towarzyszy z przedmiotem dyskusji.

I oto czołowy aktyw powiatu wałeckiego nie uświadomił sobie co jest nowego w uchwałach IV Plenum, jak je konkretyzować w praktycznej działalności na wsi. Jest to zjawisko tym bardziej niepokojące, że już od zaraz aktyw KP obsługuje zebrania podstawowych organizacji partyjnych, na których dyskutowane będą założenia 5-letniego planu rozwoju rolnictwa w każdej wsi, spółdzielni produkcyjnej, w państwowym gospodarstwie rolnym. Trzeba więc bardzo szybko nadrobić stracony czas, przystępując do studiowania bogatej problematyki IV Plenum.

Narada wałeckiego aktywu nie spełniła swojej zasadniczej roli. Ale mimo to, z kilkugodzinnej dyskusji nad drobnymi sprawami można wyłuskać pewne problemy, ważne dla rozwoju rolnictwa w powiecie. Wśród pretensji i żalów zgłaszanych pod adresem różnych instytucji — narada była po trosze książką zażaleń — znalazły się, wprawdzie nieśmiało formułowane, ale istotne, wnioski.

Towarzysze Dudziński i Rafał zwrócili uwagę na metody likwidacji odłogów. Jest to w warunkach powiatu wałeckiego zagadnienie ogromnej wagi. Na terenie gromady Tuczno znajduje się na przykład 1 000-hektarowy kompleks odłogów. Zagospodarowanie takiego obszaru wymaga niemało wysiłków, inicjatywy i pomysłowości.

Kilkakrotnie przewijała się w dyskusji sprawa Gminnych Ośrodków Maszynowych. Wałeckie GOM-y nie zdały egzaminu w tegorocznej akcji żniwnej — psują się niedbale remontowane maszyny. Może by wprowadzić i w GOM-ach listy gwarancyjne, podobnie jak w POM-ach? — zastanawiał się tow. Augustowski.

Tow. Augustowski po prostu „głośno myślał". Nie przyszedł na naradę z jasno określonymi wnioskami. Nie odpowiedział na pytania: Co ja mam zrobić? Co i jak ma zrobić moja organizacja partyjna, żeby wcielić w życie program wytyczony przez IV Plenum?

Dyskusja powiatowego aktywu nie rozstrzygnęła tej zasadniczej sprawy.

Ale dyskusja nad planem 5-letnim dopiero się zaczyna. „Schodzi w dół" do organizacji partyjnych, do całej wałeckiej wsi. Trzeba wyciągnąć wnioski z błędów nieudanej narady. Podstawą prawdziwie twórczej wymiany poglądów na temat perspektyw rozwoju rolnictwa jest znajomość wytycznych IV Plenum. Jedynie na tej podstawie można omawiać założenia planu pięcioletniego w rolnictwie każdego powiatu.

(az).

# Bogaty program Powiatowej Wystawy Rolniczej w Szczecinku

W najpiękniejszym zakątku Szczecinka, na rozległych terenach, tuż nad brzegami jeziora Trzesieka, rozpościerają się liczne zabudowania II Powiatowej Wystawy Rolniczej. W miarę zbliżania się terminu otwarcia wystawy (4 września br.) — z każdym dniem jest tu coraz rojniej i gwarniej. To organizatorzy i budowniczowie przyśpieszają tempo końcowych prac.

Niesposób jest w jednym artykule opisać całokształt tych setek spraw i zagadnień, które mieli lub mają do rozwiązania i załatwienia członkowie Komitetu Organizacyjnego Wystawy. Trudno też ocenić jak będzie wystawa wyglądała jako całość; trzeba bowiem pamiętać, że między organizatorami pięciu tegorocznych powiatowych wystaw rolniczych w naszym województwie od dawna rozwija się współzawodnictwo, toteż o tym, gdzie wystawę najlepiej urządzono — w Wałczu, czy w Szczecinku, w Kołobrzegu, czy w Złotowie — dowiemy się dopiero po otwarciu tych wystaw.

Współzawodnictwo... Właśnie w Szczecinku jest ono bodaj głównym akcentem obecnych przygotowań do wystawy. Współzawodniczą tu chłopi, gospodarujący indywidualnie (do dnia 20 bm. wpłynęło już przeszło 3 000 zgłoszeń) o prawo wystawcy, współzawodniczy przeszło 40 spółdzielń produkcyjnych (na ogólną ilość 59), współzawodniczą dziesiątki gospodarstw PGR — a obok nich — agronomowie, zootechnicy, traktorzyści, kombajnerzy, chlewmistrze, oborowi...

Wielkim zaszczytem będzie uzyskanie prawa wystawcy i niemało wrażeń i korzyści wyniosą z wystawy chłopi i mieszkańcy miast pow. szczecineckiego.

Zgodnie z programem — w dniu otwarcia PWR, w Szczecinku odbędą się doroczne dożynki powiatowe. Przyjedzie na nie przeszło 2 tysiące chłopów, wchodzących w skład delegacji z każdej wsi i gromady. Ponadto w dożynkach weźmie udział około 500 robotników rolnych, traktorzystów i agronomów z gospodarstw PGR, liczne delegacje GOM i POM, około 500 aktywistów ZSCh, a także przeszło 900 osób — członków delegacji zakładów pracy ze Szczecinka, z Barwic, Czaplinka, Okonka itd.

W dniu dożynek odbędzie się w Szczecinku uroczyste posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej, na którym około 500 chłopów indywidualnych i spółdzielców, robotników rolnych, traktorzystów POM i PGR, kombajnerów, oraz przedstawicieli wiejskiej inteligencji — przodujących w rozwijaniu i podnoszeniu na wyższy poziom — hodowli i produkcji roślinnej, w mechanizacji rolnictwa, w szerzeniu wiedzy rolniczej — otrzyma dyplomy i odznaczenia państwowe.

Wystawa w Szczecinku będzie trwała 14 dni. Bogaty program imprez i zajęć przygotowali organizatorzy dla zwiedzających.

Zacznijmy od wycieczek, których na wystawę każdego dnia przybędzie po 3 do 5, w składzie 400 do 700 uczestników. Dla nich właśnie Biuro Propagandy i Imprez PWR w Szczecinku opracowało szczegółowe programy pobytu.

W murowanym pięknym amfiteatrze uczestnicy wycieczek z różnych krańców powiatu będą się spotykali celem wzajemnej wymiany doświadczeń, swobodnej dyskusji i dla podzielenia się wrażeniami z wystawy. W spotkaniach tych przewodniczyć będą agronomowie i zootechnicy Pow. Zarządu Rolnictwa, POM w Szczecinku i w Czaplinku, oraz wykładowcy z Liceum Hodowlanego.

W każdym pawilonie i przy każdym stoisku na zwiedzających oczekiwać będą przewodnicy — specjaliści w zakresie wiedzy rolniczej. Przy ich pomocy każdy zwiedzający dokładnie pozna zagadnienia i tematy związane z danym działem i stoiskiem.

W ściśle ustalonych godzinach i w specjalnie do tego przeznaczonych miejscach — każdego dnia na wystawie szczecineckiej wygłaszane będą liczne pogadanki i wykłady (5—7 dziennie) z wszelkich dziedzin wiedzy rolniczej, ilustrowane przeźroczami, lub projekcjami krótkometrażowych filmów. Te pogadanki i wykłady opracowuje obecnie 42 specjalistów: inżynierów, agronomów i zootechników.

Dalszą częścią programu wystawy będą liczne pokazy, jak np. 14 pokazów ręcznego dojenia krów, 14 pokazów elektrycznego dojenia, 10 pokazów przyrządzania kiszonek w sześciu różnych typów silosach i dołach kiszonkowych, po kilka pokazów dziennie pielęgnowania racic, kucia koni, określania kwasoty gleby, kwadratowo-gniazdowego sadzenia kukurydzy, agregatowania narzędzi rolnych, właściwej, wzorowej obsługi traktorów i maszyn itd.

Na wystawie codziennie czynne będzie biuro porad, gdzie dyżurni agronomowie i zootechnicy udzielą każdemu wyczerpujących wyjaśnień i informacji na każdy temat z zakresu rolnictwa i hodowli. Będą tam też — jak i w kilku innych punktach wystawy — sprzedawane po niskich cenach fachowe broszury, składanki i książki.

W pobliżu Szczecinka znajduje się kilka dobrze zagospodarowanych i coraz lepiej rozwijających się spółdzielń produkcyjnych. Do tych zespołowych gospodarstw zaplanowano 8 wycieczek dla zwiedzających wystawę chłopów indywidualnych i członków spółdzielń.

A jakie rozrywki przygotowuje się na wystawie w Szczecinku? Tu również program jest urozmaicony i bogaty.

Każdego dnia do późnych godzin wieczornych czynne będzie własne „Wesołe Miasteczko" z karuzelami, huśtawkami, strzelnicą, słupem, „wędką szczęścia" itp. W godzinach popołudniowych w amfiteatrze, codziennie występować będą 2 lub 3 spośród 46 wiejskich i miejskich zespołów amatorskich.

6 orkiestr tanecznych (jazzowych) przygrywać będzie do tańca, 12 śpiewaków, 4 chóry, 11 recytatorów, teatr kukiełkowy ze wsi Sikory, zespół mandolinistów PKP, zespół muzyczny Wiejskiego Domu Kultury ze wsi Nosibądy, tancerze i śpiewacy z Wierzchowa i Parsądzka — i wiele innych zespołów (wśród nich trzy nagrodzone na centralnych eliminacjach w r. ub. w Olsztynie) — dostarczą ciekawych i pożytecznych rozrywek kulturalnych.

Dla amatorów sportu przygotowuje się w Szczecinku w okresie trwania wystawy szereg imprez. Najciekawszymi z nich niewątpliwie będą pierwsze w naszym województwie wielkie zawody hippiczne, organizowane przez PKKF i kierownictwo Państwowej Stadniny Koni Wyścigowych z Trzebiechowa, oraz powiatowa spartakiada LZS.

Cały ten program jest już opracowany w szczegółach i zapewniona jest jego realizacja. W najbliższych dniach dyrekcja wystawy wyda drukiem przewodnik po wystawie, zawierający program wystawy, plan wystawy, wykaz stoisk, pawilonów i urządzeń, pełną honorową listę wystawców, sylwetki niektórych z nich, oraz wszelkie niezbędne inne informacje. W druku znajduje się również obszerna broszura na temat X-letniego dorobku powiatu szczecineckiego.

METODY SUSZKIEWICZ

## KRONIKA PARTYJNA

### UWAGA słuchacze WUM-L

**Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu–Leninizmu zawiadamia, że egzaminy wstępne dla kandydatów na I rok WUM-L odbywać się będą w dniach 27 i 29 bm. w lokalu WUM-L w godzinach od 8–13 i od 14–17. Towarzysze, którzy bez usprawiedliwienia nie zgłoszą się w podanym terminie, zostaną skreśleni z listy kandydatów.**

**W dniach 30–31 bm. wznowione zostaną egzaminy dla słuchaczy I roku, którzy nie zdawali podczas sesji egzaminacyjnej, oraz dla kandydatów na II rok WUM-L.**

**Termin ten uważać należy za ostateczny.**

# Zbliża się Miesiąc Budowy Warszawy

Już wkrótce rozpoczyna się tradycyjny „Miesiąc Budowy Warszawy" — okres, w którym szczególnie myśli i serca wszystkich Polaków kierują się ku bohaterskiemu miastu, odbudowywanemu wysiłkiem i ofiarnością całego narodu. Tegoroczny Miesiąc Budowy Warszawy obchodzony będzie szczególnie uroczyście. Jest to bowiem jubileuszowy, dziesiąty z kolei „Miesiąc".

Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy nawiązał już łączność ze wszystkimi organizacjami masowymi, których zadaniem jest współpraca i pomoc w okresie „Miesiąca".

Wszystkim Komitetom Odbudowy Warszawy w powiecie zostały wydane zalecenia w sprawie przeprowadzenia narad, których celem jest ustalenie programu obchodu „Miesiąca".

Powiatowe i Gromadzkie Komitety Odbudowy Warszawy przygotowują szereg wieczornic, na których odbędą się odczyty i pogadanki na temat budowy stolicy. W programie przewidziane są również liczne akademie.

Prócz jednak akademii i odczytów, tegoroczny „Miesiąc" przynosi szereg ciekawych imprez. M. in. Bałtycki Teatr Dramatyczny w Koszalinie przygotowuje dwie imprezy: jedną w Koszalinie, drugą w Słupsku. Z bogatym programem wystąpią również LPŻ i „Służba Polsce". Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej z każdej imprezy sportowej w czasie „Miesiąca" przeznacza 5 proc. dochodu na rzecz budowy Warszawy. Przewidzianych jest również szereg takich imprez dochodowych, jak loterie, zabawy i festyny ludowe z licznymi atrakcjami. Dużą pomoc ofiarowały w akcji wrześniowej — jak zresztą co roku — jednostki wojskowe. Na zabawach i festynach wystąpią bezpłatnie orkiestry.

Związek Samopomocy Chłopskiej w powiecie koszalińskim projektuje urządzenie dwóch wycieczek do Warszawy.

Dla miłośników sportu przewiduje się szereg ciekawych imprez.

(ge-ta)

# Kończmy remonty szkół

Już za kilka dni mury szkolne wypełnią się radosnym dziecięcym gwarem. Młodzież wróci wypoczęta do dalszej nauki. A tymczasem w wielu jeszcze gmachach szkolnych w pow. Sławno nie zakończono remontów. Tak np. bardzo opieszale przebiega remont szkół na terenie gromad Niemica, Ostrowiec, Kopnica, Wrzące, a Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Sławnie rozpoczęło dopiero ostatnio remont szkoły w Pieńkowie i szkoły Nr 2 w Sławnie. Termin wykonania remontów kapitalnych według umowy z PRP upływa z dniem 30 sierpnia 1955 r. Trzeba więc dołożyć wszelkich starań, aby remonty szkół zakończone zostały w terminie.

Należy też wspomnieć o remontach przedszkoli. I tu również sprawa nie wygląda dobrze. Tak np. nie przystąpiono jeszcze dotąd do remontu przedszkola Nr 2 w Sławnie. Nielepiej przedstawia się sytuacja z przedszkolem w Iwięcinie i Barwicach.

Dużo do życzenia pozostawia również sprawa zaopatrzenia szkół w opał.

Przypominamy obywatelom z RPP przewodniczącym prezydiów GRN i MRN o tym, że już za kilka dni rozpoczyna się nowy rok szkolny. Nie wolno więc bagatelizować sobie sprawy remontów i zaopatrzenia szkół w opał.

KLIMÓW

# Usprawnić zaopatrzenie sklepów w artykuły mleczarskie

Bardzo często już w godzinach rannych nie można dostać w koszalińskich sklepach nabiałowych mleka. Podobnie zresztą przedstawia się sytuacja w innych miastach naszego województwa. Najgorzej natomiast wygląda ta sprawa w miejscowościach oddalonych od miast powiatowych. Tak np. mieszkańcy Rokossowa, Czarnego i Kępna, nie mają w ogóle sklepów nabiałowych. Wynik tego taki, że muszą oni odbywać długie wędrówki w poszukiwaniu mleka. A tymczasem Zakłady Mleczarskie są w stanie zaopatrzyć rynek w ten niezbędny produkt spożywczy.

Winę za taki stan rzeczy ponoszą przede wszystkim MHD i PSS. Nie składają one odpowiednich zamówień, które zaspokajałyby w pełni potrzeby rynku. Duża również odpowiedzialność spada na wydziały handlu prezydiów rad narodowych. Nie dążą one bowiem do rozszerzenia sieci sklepów nabiałowych na swoim terenie. Kilkakrotne interwencje w tej sprawie ze strony Zakładów Mleczarskich nie odniosły dotychczas żadnego rezultatu.

Ważną sprawą jest również to, by konsumenci otrzymywali świeże, pełnowartościowe produkty mleczarskie. Niestety, nie zawsze można je otrzymać w takim stanie, ponieważ sklepy nabiałowe nie mają należytych urządzeń pozwalających na przechowywanie tego rodzaju artykułów. Dlatego też MHD powinien uwzględnić w swych planach inwestycyjnych wydatki na zainstalowanie w sklepach chłodników na mleko (z możliwością chłodzenia) lodówek oraz specjalnych gablot.

Istnieje jednak chwilowe rozwiązanie tego, zdawałoby się trudnego problemu. Sklepy pobierają towar rzadko, ale za to w nadmiernych ilościach. Dlatego po kilku dniach traci on swą wartość. A przecież można pobierać mniej często, mniejszymi partiami i zapewnić przez to jego świeżość i apetyczny wygląd.

Celem rozwiązania tych trudności i należytego zaopatrzenia rynku w artykuły mleczarskie, wskazanym jest, by MHD i PSS uwzględniły w swych planach inwestycyjnych zakup niezbędnego sprzętu. Wydziały handlu prezydiów rad narodowych natomiast powinny bardziej przestrzegać obowiązujących zarządzeń z zakresu zaopatrzenia rynku w artykuły nabiałowe.

(gost)

# W Batorowie budują nową szkołę

**Batorowo należało niegdyś do najbardziej zaniedbanych gromad powiatu złotowskiego. Rządy junkierskie a potem hitlerowski nie wykazywały troski o bytowe sprawy mieszkańców tej gromady. I dlatego tak wielka gromada jak Batorowo nie była zelektryfikowana, a skromna jednoklasowa szkoła mieściła się w budynku, który pamiętał jeszcze czasy Fryderyka.**

**Dopiero Polska Ludowa nadała tej gromadzie nowe, coraz piękniejsze oblicze. Gromada została zelektryfikowana. W chłopskich mieszkaniach zabłysło po raz pierwszy światło. Już w 1946 r. w szkole zatrudniono drugiego nauczyciela, a od dwóch lat pracuje tam czterech nauczycieli, którzy realizują pełny, 7-klasowy program nauczania. Nie dosyć na tym – w tej chwili stawia się fundamenty pod nową szkołę, która będzie miała dostateczną ilość klas, świetlic, mieszkania nauczycielskie, łazienki, sale gimnastyczną, czytelnię itp. Ukończenie budowy przewiduje się na 1 września 1956 r. Będą mogły z niej korzystać dzieci nie tylko z Batorowa i okolicy, ale również ze szkół niepełnych jak: Buki, Białobłocia i Czyżykowa.**

(H. J.)

# Muzyczna mieszanka

„Cicha woda... — to cały poemat... — o ławeczce w zielonym ogrodzie..."

Co to?

Takiej, względnie podobnej „mieszanki" muzycznej muszą wysłuchać mieszkańcy Koszalina, gdy w ciepłe, sierpniowe popołudnie udają się do Parku Przyjaźni.

Dlaczego?

Bo oto w pobliżu są trzy głośniki, które nawzajem starają się zagłuszyć. Głośnik „z wesołego miasteczka" dzielnie konkuruje z drugim, z ul. Zwycięstwa, od którego zresztą nie jest cichszy głośnik WDK.

Jak można temu zaradzić?

Jest wiele sposobów, m. in. taki, że zostanie wyłączony lub przesunięty głośnik z ul. Zwycięstwa, a WDK i „Wesołe Miasteczko" rozgraniczą swe „kompetencje" w muzyce, np. ustalając godziny dyżurów.

(a)

Dziś, podobnie jak od kilku dni pogoda bez większych zmian. Temperatura waha się około 23 stop. C.

Rankiem zalegają gęste, mleczne mgły, a wiatry wiejące z kierunku północno-wschodniego mają szybkość nie większą niż trzy metry na sekundę.

## TPP-R

Zarząd Powiatowy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i WRZZ w Koszalinie komunikują, że narada kwartalna przewodniczących kół i festyn przyjaźni, które **miały się odbyć w dniu 28 bm. w Strzekęcinie, odbędą się w dniu 4 września br. o godz. 10.**

# Koszalińskie „plomby"

„Plombami" — w języku budowlanych nazywają się gmachy stawiane w miejscach, gdzie w kompozycji urbanistycznej istnieje rażąca szczerba. W Koszalinie miejsc wartych takiego „zaplombowania" nie brak. Wojewódzkie Biuro Projektów sporządza obecnie dokumentację techniczną dla budowy trzech takich gmachów.

Pierwszy z nich stanie u zbiegu ulic Armii Czerwonej i Waryńskiego. Oprócz 140 izb mieszkalnych znajdą tu pomieszczenia sklepy: galanteryjny, wędliniarski i tekstylny.

Drugi budynek przy ul. Grottgera wyrówna linię urbanistycznej kompozycji tej ulicy. U zbiegu zaś ulic Wojska Polskiego i Wyspiańskiego stanie trzeci 124-izbowy „plombowiec". Po drugiej stronie wybudowany zostanie podobny gmach, którego dokumentację techniczną wykonało Biuro Projektowe w Gdańsku.

Niewielki budynek „plombowy" mieszczący w sumie około 70 izb mieszkalnych wyrośnie również przy ul. Kaszubskiej.

Wszystkie te budowy mają być zrealizowane już w przyszłym roku.

(Kuk)

# CO, GDZIE, KIEDY?

## KINO

**KOSZALIN — „Nowa Huta" — „Krzysztof Kolumb"; godzina 18 i 20. „Młoda Gwardia" — „Przygoda w tajdze" g. 19. WDK — „Natchnienie"; SŁUPSK—„Polonia"—„Babla"; „1 Maj" — „Wół za krat kami"; BIAŁOGARD — „Neapolitańczycy w Mediolanie"; SZCZECINEK — „Głos przeznaczenia"; WAŁCZ — „Pierwszy po Bogu"; USTKA — „Maclovia"; SŁAWNO — „Skarby sułtana"; DARŁOWO — „Małżeństwo Kreczyńskiego"; BYTÓW — „Jutro będzie za późno"; MIASTKO — „Urok szatana"; CZŁUCHÓW — „Noc w Wenecji"; ZŁOTÓW — „Opowieść atlantycka"; JASTROWIE—„Fort Eureka"; ŚWIDWIN — „Niebezpieczne ścieżki"; DRAWSKO — „Okrutne morze"; ZŁOCIENIEC — „Próba wierności"; CZAPLINEK — „Godziny nadziei"; POŁCZYN ZDRÓJ — „Mały uciekinier"; KOŁOBRZEG — „Wzburzyło się morze" I i II seria.**

## RADIO

**PROGRAM I**

**na dzień 27. 8. 1955 r. (sobota)**

Program dnia 6.35, 15.25. Wiad. 5.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Poranne rozmaitości rolnicze. 5.30 Muz. rozr. 5.48 Gimn. 6.15 Tańce ludowe różnych narodów. 6.23 Kalendarz radiowy. 6.45 Gimn. 7.15 Z piosenką do pracy. 7.45 Organy kinowe. 8.00 Koncert rozr. 8.30 „Żmija" słuch. dla dzieci. 9.00 Muz. dla wszystkich. 10.00 Utwory F. Schuberta. 10.40 Koncert krakowskiego chóru PR. 11.00 „Wiatr od morza" fragm. pow. S. Żeromskiego. 11.20 Muz. i aktualności. 12.10 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Utwory skrzypcowe. 12.20 Na swojską nutę. 12.50 Audycja dla wsi. 13.30 „Słowik" słuch. dla dzieci. 14.05 Koncert życzeń. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 Koncert rozr. 18.20 Ulubione melodie. 18.45 Muz. 19.00 Przy sobocie po robocie. 20.25 Muz. tan. 21.50 Felieton literacki. 22.00 Kronika sportowa. 22.10 Rumuńska muzyka rozrywkowa i operetkowa. 22.40 Co tańczono przed laty. 23.10 Muzyka taneczna.


**DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PIELĘGNIARSTWA W SZCZECINKU**

**ogłasza o wolnych jeszcze miejscach w szkole i internacie na rok szkolny 1955/56.**

Kandydatki, które ukończyły 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub równorzędnej i 16 lat życia mogą się zgłaszać do **dnia 31 sierpnia 1955 roku.**

Podania z życiorysami kierować na adres: **Dyrekcja Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa w Szczecinku, ul. Kościuszki 38, — tel. 593.** K—330-0

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**MURARZY, TYNKARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych** przyjmie od zaraz **Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Odcinek Budowlany Nr 5 w Koszalinie, ul. Szeroka (baraki).**

**UCZNI CHĘTNYCH DO ZDOBYCIA ZAWODU murarza, tynkarza, betoniarza, cieśli** zatrudni od zaraz **Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Odcinek Budowlany Nr 5 w Koszalinie, ul. Szeroka (baraki).** Po ukończeniu kursu uczeń otrzymuje zaświadczenie uprawniające do wykonywania zawodu. **Płaca w/g układu zbiorowego.**

K—324-0

**2 KWALIFIKOWANYCH ELEKTRYKÓW** z praktyką zatrudnią od zaraz **Rejonowe Zakłady Zbożowe w Darłowie.** Warunki płac do omówienia na miejscu. K—328-0

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną pieczątkę następującej treści: Zdzisław Zakrzewski — lekarz - wet. Gp—269-1

**KUPNO** — sprzedaż. — Dentystyczne artykuły poleca L. Zaczepińska — Gdańsk-Wrzeszcz, Konrada Wallenroda 1 (boczna Wajdeloty) tel. 426-43. Na prowincję wysyłamy za pobraniem opłaty pocztowej. K—331-1


# SPORT

## Wilczewski i Hadasik zgłoszeni do Wyścigu Przyjaźni

# Znamy już skład drużyn koszalińskich

Jak już podawaliśmy, we wrześniu zostanie rozegrany czero-etapowy kolarski Wyścig Przyjaźni. Organizatorem tej imprezy jest sekcja kolarska WKKF w Szczecinie. Trasa wyścigu przebiega przez teren województwa szczecińskiego i koszalińskiego. 8-go września kolarze startują ze Szczecina do Gryfic, 9 — z Gryfic do Szczecinka, 10 — ze Szczecinka do Stargardu i 11 — przyjeżdżają na metę, która znajdować się będzie w Szczecinie.

Miłośnicy kolarstwa w naszym województwie będą więc mogli zobaczyć walkę kolarzy na trasie dwóch etapów. Warto tu dodać, że w Karlinie, Koszalinie i Złocieńcu będziemy świadkami lotnych finiszów.

Już teraz, na kilka dni przed zamknięciem listy zgłoszeń, można powiedzieć, że wyścig będzie interesującą imprezą. Zapowiedziano bowiem m. in. start takich kolarzy jak Wilczewski i Hadasik.

Województwo koszalińskie reprezentowane będzie przez dwie drużyny. W pierwszej pojadą zawodnicy słupskiego Startu: Brzeziński, Karoszewski, Kasprzyński, Naumczyk i Brzózka, zaś w drugim — bracia Marksowie, Mieczkowski, Czudowicz i Piotrowicz.

Oba zespoły grupują niewątpliwie najlepszych obecnie kolarzy Ziemi Koszalińskiej. Wierzymy też, że w silnej konkurencji będą oni walczyli ambitnie o dobre miejsca.

Od pewnego czasu pracują już komitety etapowe. W naszym województwie zaszczyt organizowania punktu etapowego przypadł w udziale działaczom Szczecinka. W wyścigu po Ziemi Koszalińskiej aktyw sportowy Szczecinka zdał egzamin na bardzo dobrze, zwyciężając we współzawodnictwie między komitetami etapowymi. Należy sobie życzyć, aby i tym razem komitet w Szczecinku stanął na wysokości zadania i godnie reprezentował nasze województwo.

# 5 bezbłędnych odpowiedzi w VI konkursie PKOl

Komisja konkursów PKOl podała do wiadomości wyniki VI konkursu-totalizatora na odgadnięcie wyników spotkań piłkarskich z 21 bm. Do udziału w konkursie zakwalifikowano 971.734 kupony wypełnione zgodnie z regulaminem.

Po dokładnym sprawdzeniu wszystkich kuponów stwierdzono 5 rozwiązań bezbłędnych. Właścicielami ich są: Marian Wych z Miroszowa, pow. Wałbrzych, Rudolf Konieczny ze Stalinogrodu, Jan Tomasz z Chołdunowa k/Stalinogrodu, Mieczysław Glazer z Krakowa, Antoni Pawłowski z Czereka, pow. Chojnice.

Kuponów z jednym błędem nadesłano 114.

Autorzy bezbłędnych rozwiązań otrzymują po 100 tysięcy złotych, a właściciele kuponów z jednym błędem — po 4 138.

„Głos Koszaliński" Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca: RSW „Prasa" — Redakcja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20. Telefony: centrala 434, 435. Redaktor Naczelny — 714. Sekretarz Redakcji — 511, Dział Ekonomiczno-Partyjny 24-95. Dział Rolny 38-10. Dział Terenowy i Informacji 32-65. Dział Korespondentów Listów i Interwencji 32-58. Redaktor Naczelny przyjmuje w godz. 11 — 12. Sekretarz Redakcji w godzinach 12 — 14. Oddział w Słupsku — ul. Niedziałkowskiego 1, tel. 2086. — Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20 II p. tel. 36-56, 22-91. — Ogłoszenia — Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa" Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, tel. 22-91. Biuro czynne od 8 do 15, w soboty do 14. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Kolportaż i prenumerata — PUPiK „Ruch" ul. Armii Czerwonej 38, tel. 22-69. Prenumerata zakładowa miesięcznie 3.50 zł. Wpłaty na prenumeratę pocztową w wys. 5 zł przyjmują urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zakładowa i pocztowa można uiszczać kwartalnie, półrocznie, lub rocznie. Tłoczono: Koszalińskie Zakłady Graficzne w Koszalinie — Przedsiębiorstwo Państwowe. Koszalin, ul. Alfreda Lampe 18/20.

C-6-102. Nr zam. 203.